

Kilka słów wstępu

Żyjemy w czasach przełomu. Wszędobylska automatyzacja zarówno ułatwia, jak i uprzykrza nam funkcjonowanie. Rozwój technologiczny powoduje, że nasz układ nerwowy coraz mniej odpoczywa – jesteśmy przebodźcowani, przemęczeni dopływającymi ze wsząd informacjami i zadaniami, które na nasze barki składa codzienność. Ten sam świat, w którym funkcjonujemy my, dorośli, serwujemy naszym dzieciom już od urodzenia. Wielowymiarowy rozwój, technologia, sytuacje i czasoprzestrzeń, w której jesteśmy, stawiają przed nami nieustannie nowe problemy i kwestie, które stają się również problemami współczesnej pedagogiki.

Jako badaczka, pedagoga i mama bacznie przyglądam się zmianom, których tempo jest zawrotne. Mimo że współczesne dzieci nadal potrzebują wspierania ich w rozwoju dosyć podobnym modelem postępowania, jak kilkanaście czy kilkadziesiąt lat temu, to nie da się ukryć, że są aspekty, w których ich codzienność (a właściwie dzieciństwo) diametralnie się różni od codzienności (dzieciństwa) poprzednich pokoleń. Technologia wkracza również jako stały element wyposażenia przedszkolnych i szkolnych sal. Dlatego zadaniem badaczy, pedagogów, psychologów i innych osób pracujących z dziećmi jest obserwacja i diagnoza ich potrzeb w celu jeszcze lepszego konstruowania i planowania aktywności, które będą wszechstronnie wspierały ich rozwój psychoruchowy. A także rozwiewały wątpliwości rodziców, co należy dziecku dawać i w jakiej ilości, żeby mądrze je wspomagać.

Mając świadomość, jak wielki wpływ na mój wszechstronny rozwój i kompetencje miała... muzyka, już na studiach¹ podskórnie czułam, że umuzykalnianie jest kluczowym elementem edukacji człowieka od najmłodszych lat. Zagłębiając się w literaturze, znajdowałam teoretyczne podstawy do takiego wnioskowania. O związkach matematyki i muzyki powstało dużo cenionych książek i artykułów². Nic dziwnego – jedna i druga, mimo że wydają się odległymi wyspami, jako nauki są sobie niezwykle bliskie. Ważne, żeby popularne zdanie: „matematyka i muzyka są jak siostry” nie pozostało jedynie sloganem.

1) Ukończyłam studia licencjackie z pedagogiki specjalnej na specjalności wczesne wspomaganie rozwoju dziecka oraz studia magisterskie z pedagogiki na specjalności wychowanie przedszkolne i edukacja wczesnoszkolna na Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie. Następnie na mojej Alma Mater ukończyłam studia doktoranckie.

2) Związkami efektywnej edukacji muzycznej i matematycznej na wszystkich szczeblach, a w szczególności w klasach I–III, zajmuje się w Polsce dr Anna Łuczak (adiunkt w Instytucie Muzyki na Uniwersytecie Zielonogórskim).

Zarówno nauczyciele, jak i rodzice, słysząc to sformułowanie, zastanawiają się, gdzie konkretnie są te siostrzane związki i co z tego wynika dla efektywnej edukacji dzieci. Matematyka uznawana jest przecież za postrach – naukę dla wybranych, przed którą należy mieć respekt, muzyka natomiast rzadko kojarzona jest w ogóle z nauką, ponieważ bezpośrednio wpływa na nasze emocje, pomaga w ich przeżywaniu i umila czas.

Zanim powstała pierwsza część publikacji *Ruch + muzyka = matematyka*³, prowadząc przez kilka lat zajęcia z edukacji matematycznej z dziećmi, przeplatałam aktywności w czasie lekcji, w zależności od potrzeb, konkretnymi zabawami muzyczno-ruchowymi lub tylko ruchowymi. Obserwowałam zawsze, że taki sposób planowania zajęć sprzyja wydłużaniu czasu skupienia uwagi, utrwalaniu, rozwijaniu koordynacji, spostrzegawczości i uważności – niezwykle ważnym elementom skutecznego i efektywnego uczenia się.

Pisząc pierwszą część *Ruch + muzyka = matematyka*, miałam jednak pewne obawy, bo co innego jest działać „w swoim ogródku” z uczniami, a co innego zaprosić do tego „ogródka” grono innych dorosłych i dzieci. Ku mojemu pozytywnemu zaskoczeniu – publikacja spotkała się z bardzo przychylnym odbiorem. Największym motorem napędowym do napisania drugiej części były setki wiadomości od odbiorców, że dzieci mają nie tylko wielką radość z uczestniczenia w wymyślonych i opracowanych przeze mnie zabawach, ale też dorośli zauważają, jak opisane przeze mnie pomysły na aktywności skutecznie wpływają na rozwój wielu umiejętności u dzieci.

Liczni odbiorcy pisali do mnie wiadomości, że dzieci same wręcz proszą o włączenie nagrań, żeby mogły się pobawić w zaproponowane przeze mnie aktywności. Podobają im się także muzyka – napisana przez znanego i lubianego Pana Miłosza (Miłosz Konarski, jeszcze raz dziękuję! Także za owocną współpracę przy niniejszej części). To dzieci – ich reakcje – sprawiły, że zmotywowałam się do stworzenia nowego zestawu zabaw: żeby dawać im radość uczenia się, a przy tym umożliwić trening wielu niezwykle istotnych w tym procesie umiejętności.

Wszystkim Dzieciom i Dorosłym, którzy postanowią bawić się ze mną i z Panem Miłoszem życząc wielkiej radości ze zdobywania nowych umiejętności!

dr Zuzanna Jastrzębska-Krajewska

3) Z. Jastrzębska-Krajewska, *Ruch + muzyka = matematyka. Jak utrwać w praktyce wybrane kompetencje matematyczne u dzieci przy zabawach muzyczno-ruchowych. Praktyczny poradnik dla rodziców i nauczycieli*, CEBP 24.12, Kraków 2022.